

ALEKSANDER ACHMATOWICZ, ZOFIA STRZYŻEWSKA

POWSZECHNY OBOWIĄZEK SŁUŻBY WOJSKOWEJ POLAKÓW  
W ROSJI SOWIECKIEJ. WIOSNA 1919 ROKU

## ARCHIWALNY PRZYCZYNEK DO POCZĄTKÓW WOJNY POLSKO-SOWIECKIEJ

Publikowane materiały są przechowywane w Archiwum Państwowym Federacji Rosyjskiej w Moskwie (GARF), gdzie znajdują się w zespole nazwanym „Inwentarz polski” (Polskaja opis). Oznaczony numerem 9599 (jego zawartość można określić jako „varia polskie”) liczy aktualnie ponad 250 jednostek (dawniej 313). Są to teczki i poszczególne akta dotyczące zwalczania polskiego ruchu niepodległościowego (m.in. raporty Ochrany w Warszawie za 1882 rok, materiały Warszawskiego Gubernialnego Zarządu Żandarmerii z lat 1850–1914, w tym papiery poprzedników, korespondencja WGZZ z warszawskim ober-policmajstrem z lat 1866–1888, materiały zabrane podczas aresztowań, tzw. dowody rzeczowe (ulotki, korespondencja, listy nazwisk, rachunki z lat 1870–1891); sprawozdania Warszawskiej Izby Sądowej za lata 1900–1909, akta Departamentu Policji dotyczące Polaków, materiały prowokacji.

Osobną grupę stanowią dokumenty z czasów I wojny światowej i wojny domowej w Rosji Sowieckiej, w tym papiery przedstawicielstwa Rady Regencyjnej w Moskwie, materiały dotyczące sytuacji Polaków po rewolucji, zarządzenia sowieckich władz w sprawie ich mobilizacji do Armii Czerwonej, zaświadczenia o obywatelstwie wystawiane przez polskie organizacje, dokumentacja polskich zjazdów w Moskwie i w Piotrogradzie, także materiały o Polakach w wojsku rosyjskim i w Armii Czerwonej.

Publikowane akta pochodzą z teczki numer 127. Na jej zawartość składają się: ekspertyza Komisariatu Polskiego „O stosunku Władzy Sowieckiej do obywateli Polaków i do uchodźców polskich, zwłaszcza kwestii ich stosunku do obowiązków służby wojskowej” (bez daty) i rozkaz Rewolucyjnej Rady Wojennej Republiki Sowieckiej (Riewwojensowiet) nr 631 dla zarządu mobilizacyjnego Wszechrosyjskiego Sztabu Generalnego z 5 kwietnia 1919 roku jako załącznik do niej. Za wcześniejszy uznać należy rozkaz, ekspertyza w świetle jej tekstu mogła powstać najwcześniej w czerwcu. Nie jest jednak jasne, czy oba te akty wyszły z kancelarii Riewwojensowietu, czy też ekspertyza powstała w zarządzie mobilizacyjnym Sztabu Generalnego Armii Czerwonej.

W maszynopisie rozkaz nr 631 Riewwojensowietu jest datowany 5 kwietnia 1918 roku, co stanowi ewidentny błąd maszynistki. Wskazują na to następujące miejsca w tekście: 1) Riewwojensowiet został utworzony 2 września 1918 roku, nominacja Sklanskiego, który rozkaz podpisał, na wiceprzewodniczącego (przy Lwie Trockim) nastąpiła w parę dni potem; 2) w tekście ekspertyzy wzmianuje się Litewską i Łotewską SRR, które powstały jeszcze później — w grudniu 1918 roku, a w innym miejscu nawet Litewsko-Białoruską SRR (Lit.–Biel.), proklamowaną w Wilnie 27 lutego 1919 r.; 3) mówi się o stanie wojny między „Republiką Polską” a Rosją Sowiecką. Jak wiadomo do styku bojowego Wojska Polskiego z Armią Czerwoną, jeżeli pominiemy jej walki z polską samoobroną na przełomie 1918–1919, doszło w połowie lutego 1919. Już w świetle tylko tych faktów wypada za właściwą datę publikowanego rozkazu nr 631 uznać 5 kwietnia 1919 roku, aczkolwiek fragmentów zaprzeczających dacie w maszynopisie jest w tekście ekspertyzy jeszcze więcej.

Rozkaz nr 631 i ekspertyza Komisariatu Polskiego dotyczą „poboru do służby wojskowej obywateli z byłych okupowanych przez nieprzyjaciela miejscowości” i postanawia o anulowaniu wydanych już w tej mierze zarządzeń. Obszar ten to w owym momencie terytorium Lit.–Bielu, obsadzone przez Armię Czerwoną w toku luzowania ewakuujących się sił okupacyjnych Ober-Ostu między połową listopada a początkiem lutego 1919 roku. Rozkaz nr 631 był zarządzeniem mobilizacji zamieszkałej tam ludności do Armii Czerwonej; wśród tych mieszkańców Polacy stanowili znaczny odsetek, a zwłaszcza ci, co mieszkali na zachód od linii „starych” okopów z grubsza wzdłuż osi południkowej jezioro Narocz–Naramowicze, od jesieni 1915 roku jako ludność obszaru okupowanego nie byli przez nikogo powoływani pod broń. Objąwszy ten obszar władze sowieckie stanęły w obliczu konieczności ustalenia najpierw obywatelstwa tamtejszych Polaków w świetle skutków prawnych rosyjskich aktów dotyczących Polaki z lat 1917–1918: uznania prawa do niepodległości (Odezwą Rządu Tymczasowego z 29 III 1917), anulowanie rozbiórów (dekret rządu sowieckiego z 29 VIII 1918).

Sowiecki rząd głosił prawo wszystkich narodów do samookreślenia aż po oderwanie się (od Rosji) włącznie. W praktyce był skłonny poprzestać na samej deklaracji, aczkolwiek konkretne przypadki w ówczesnych warunkach zmuszały go do załatwiania poszczególnych spraw w duchu pragmatycznym w taki sposób, żeby de facto zaspokojone zostały doraźne własne interesy. Ekspertyza Komisariatu Polskiego jest zredagowana tak, żeby rozwiązać kłopotliwej kwestii stosunku Polaków do państwa sowieckiego powiązać z „rewolucją światową”. Dopiero ona, jak wynikało z bol-

szewickiego mitu, zapewni realnie harmonię wszystkich problemów narodowych, z polskim włącznie. Polakom zostanie wtedy jedynie dostosować się do zaistniałych w takim wypadku porządków. W pierwszym rządzie miano jednak na oku rewolucję w samej Polsce, czy też według ówczesnej terminologii — na ziemiach polskich.

Ekspertyza Komisariatu Polskiego uznaje prawo Polaków wygnanych przez armię rosyjską w 1915 roku na tulańckę wojenną do powrotu, preferuje jednak wyraźnic pomysł zwracania się wszystkich ich kategorii o przyznanie sobie sowieckiego rosyjskiego obywatelstwa, ale nie poprzestaje na tym, o czym nieco dalej. Komisariat opowiada się za zwolnieniem z poboru do wojska osób, które już złożyły u władzy deklarację o zrzeczeniu się poddaństwa rosyjskiego i tych uchodźców wojennych, a nawet przybyszów, których wybuch wojny w 1914 roku zaskoczył w Rosji, a którzy zgłosili się już do repatriacji i zostali zakwalifikowani na wyjazd. Jednak żeby zostać zaliczonym do którejś z tych kategorii, należało wylegitymować się jednolitym w RFSRR dokumentem identyfikacyjnym. Już w lipcu 1918 roku władze sowieckie unieważniły wszelkie dokumenty tego rodzaju wystawiane kiedyś przez polskie organizacje ratownicze (np. Centralny Komitet Obywatelski) i inne (przedstawicielstwo Rady Regencyjnej w Moskwie) — w swej ekspertyzie Komisariat Polski domaga się rygorystycznego ponowienia tego zarządzenia. Zachowywały moc (aczkolwiek w wielu miastach władze sowieckie ich nie uznawały) tylko zaświadczenia o zwolnieniu z obowiązku służby wojskowej, jakie po tamtych wypadkach wystawiał na okoliczność reewakuacji Komisariat Polski. To jemu w myśl teje ekspertyzy należało powierzyć kontrolę nad wykonaniem zawartych w niej wytycznych i nad listami zakwalifikowanych na wyjazd do kraju. Znając intencje komunistów polskich mających niepodzielnie Komisariat w swoich rękach, nietrudno przewidzieć, jakie decyzje zapadały w poszczególnych sprawach.

Ich autorstwa ekspertyza dzieli dla „roboczych” celów ogół Polaków w Rosji na dwie kategorie: tych, których wyekspediowanie na ziemię polską jest z punktu widzenia Rosji Sowieckiej i rewolucji europejskiej pożądane (robotnicy i ubodzy chłopcy) — w kraju zastaną ciężką sytuację gospodarczą, zrewoltują się i staną się czynnikiem rozkładu i destabilizacji; z drugiej strony tych, którzy z tego samego punktu widzenia są w tym momencie niepożądani jako ci, co przyczynią się do „wzmocnienia Polski w wojnie” (burżuazja i inteligencja: wojskowi, kolejarze, technicy, specjaliści wszelkiego rodzaju). Komisariat Polski zaleca „zatrudnianie takich osób w sowieckich instytucjach i zakładach produkcyjnych pod ścisłą kontrolą i odpowiedzialnością personelu kierowniczego”, a nawet osadzenie ich w obozach koncentracyjnych jako jeńców cywilnych.

Publikowane materiały rzucają snop światła na mało znany, zwłaszcza co do szczegółów, temat represjonowania polskiej inteligencji w Rosji już w latach 1919–1920, badaczom zaś wskazuje polskich komunistów jako inspiratorów takich poczynań władz sowieckich w tym samym roku, kiedy terror w bolszewickiej Rosji posunął się do swych skrajności — np. akcja „rozkożaczania” czyli eksterminacji elity kozactwa dońskiego; jak z tego wynika — tchnienie skrajnego terroru nie ominęło Polaków. Są też one przyczynkiem do słabo wciąż znanych (w odróżnieniu od bitwy warszawskiej w 1920 roku) początków wojny polsko–sowieckiej w latach 1919–1920.

## **1. Rewolucyjna Rada Wojenna Republiki Sowieckiej Rozkaz nr 631 z dnia 5 kwietnia 1918 roku dla zarządu mobilizacyjnego Wszechrosyjskiego Sztabu Generalnego**

Zgodnie z życzeniami komisariatów spraw zagranicznych i wewnętrznych poleca się wraz z anulowaniem wszystkich wydanych uprzednio zarządzeń w sprawie poboru do służby wojskowej obywateli z byłych okupowanych przez nieprzyjaciela miejscowości ściśle stosowanie się do poniższego.

1. Obywatele Republik Sowieckich powstałych na terytorium byłego Państwa Rosyjskiego, zamieszkałi na stałe lub czasowo w granicach Rosyjskiej Republiki Sowieckiej powinni być do czasu wydania odrębnych zarządzeń powoływani do odbywania służby wojskowej na jednakowych zasadach z pozostałymi osobami objętymi powszechnym jej obowiązkiem.

Rządy Republik ze swej strony powołują do odbywania obowiązkowej służby wojskowej na takich samych zasadach obywateli Rosyjskiej Republiki Sowieckiej zamieszkałych w ich granicach.

2. Moc niniejszego rozkazu aż do wprowadzenia zmian nie rozciąga się na te osoby urodzone w Polsce i w Finlandii, które złożyły oświadczenia o zrzeczeniu się rosyjskiego obywatelstwa i na zarejestrowanych i zakwalifikowanych na wyjazd do kraju uchodźców wojennych, przebywających w miejscowościach przynależnych do wymienionych powyżej Republik Sowieckich.

3. W skutkach przyjęcia powyższych zasad wszystkie osoby należące do kategorii wskazanych w punkcie 1 niniejszego rozkazu, odbywające aktualnie służbę w Armii Czerwonej, powinny pozostać w swoich jednostkach wojskowych.

Zastępca przewodniczącego Rady

Efraim Sklanski

## 2. O stosunku Władzy Sowieckiej do obywateli Polaków i do polskich uchodźców wojennych, zwłaszcza kwestia ich stosunku do powszechnego obowiązku służby wojskowej

Aktualnie Rosja Sowiecka i Republika Polska są de facto w stanie wojny ze sobą. W państwach burżuazyjnych w takim przypadku represjonuje się zazwyczaj poddanych państwa nieprzyjaciela, osadzając ich w obozach koncentracyjnych. W ten sposób uniemożliwia się im szpiegowanie i poczynania destrukcyjne, z drugiej strony podsycą się wybuch szowinizmu, podtrzymuje się nacjonalizm i nienawiść do „wroga”. Rosja Sowiecka, rzecz jasna, środków takich stosować nie powinna, tym niemniej musi ona zabezpieczyć się przed szpiegostwem i wywołaniem rozkładu ogólnego sowieckiego organizmu przez polskich kontrewolucjonistów, których aktywność wzrosła zwłaszcza po rozpoczęciu przez Polskę działań wojennych przeciwko Rosji Sowieckiej. Z drugiej strony bardzo ważną jest kwestia uporządkowania stosunków Polaków do powszechnego obowiązku służby wojskowej, co w ich wypadku jest wysoce skomplikowane. O ile kwestie nie rozciągania poboru do wojska na cudzoziemców i pobory obywateli (innych) republik sowieckich, na przykład Litwy, Łotwy itd., są jasne, to w odniesieniu do Polaków sprawa komplikuje się dzięki temu, że od chwili swego powstania „Republika Polska” zajęła wobec Rosji Sowieckiej wrogą postawę, a zarazem nie są uregulowane jeszcze nawet takie sprawy, jak na przykład — kto jest obywatelem Republiki Polskiej.

Załączony w kopii rozkaz nr 631 wystosowany do zarządu mobilizacyjnego Sztabu Generalnego (Armii Czerwonej) za polskich obywateli uważa uchodźców wojennych zarejestrowanych na wyjazd do kraju i zwalnia ich z odbycia obowiązkowej służby wojskowej. CZEKA dokonuje aresztowań jako jeńców wojennych uchodźców w wieku poborowym nie tylko zarejestrowanych, ale także tych, którzy wsiedli już do wagonów odjeżdżających pociągów. W skutkach uzgodnień z komisariatem spraw zagranicznych i z Plenbiżem Komisariat Polski wydawał tym, którzy zarejestrowali się na wyjazd do Polski przed datą obwieszczenia mobilizacji, zaświadczenia, iż nie podlegają obowiązkowi służby wojskowej, i ich wieku (data urodzenia). Wiele Rejonowych Komisariatów Wojskowych nie uznawało tych zaświadczeń i zdarzało się, że osoby okazujące je aresztowano; zarazem inne Rejonowe Komisariaty Wojskowe wystawiały wszystkim uchodźcom zarejestrowanym na wyjazd zaświadczenia, że nie podlegają oni poborowi, nie wyłączając tych, którzy zarejestrowali się już po poborze swych rówieśników. Zasadę tę przyjął Komisariat Wojskowy miasta Moskwy w punkcie 10 zarządzenia nr 283 z dnia 5 czerwca (1919 r.).

Sprawa wyjazdu mas uchodźców do kraju jest bardzo zaogniona. W większości są to ludzie przymusowo wypędzeni z granic Polski przez carskie wojsko, nie przystosowani do nowych warunków, niepiśmienni, obdarci i głodni; dla Rosji Sowieckiej są oni ciężarem. Zostali odcięci od swych rodzin przed czterema a nawet dziewięcioma (żołnierze) laty i chęć powrotu jest w ich przypadku naturalna. Łatwo poddają się klerykalnej i kontrewolucyjnej agitacji, która jako atutem posługuje się argumentem, że to rzekomo bolszewicy nie wypuszczają ich do kraju. Agitacja ta jest tym bardziej skuteczna, że polscy komuniści zaangażowali się w działalność państwową i wojskową w Rosji Sowieckiej i w Litewsko-Białoruskiej Republice, a ostatnio również w Ukraińskiej SRR, zaś polskie grupy ulegają likwidacji, toteż agitacja sowiecka wśród polskich uchodźców jest słaba. Wydawałoby się, że wskutek stanu wojny między Rosją Sowiecką a Polską ustały wyjazdy uchodźców do kraju, jednak skutkiem

bardziej manewrowego charakteru wojny ciągła linia Frontu Zachodniego jeszcze nie powstała; ruch pociągów nadal jest możliwy i w rzeczywistości odbywa się.

Wszystkie te sprawy mają ważne znaczenie, toteż należy rozwiązać je możliwie jak najszybciej.

Komisariat Polski przy ludowym komisariacie spraw narodowościowych przedstawia proponowane rozwiązanie wymienionych kwestii.

### **Stosunek do Polaków nie będących obywatelami RFSRR**

W wypadku byłych poddanych Austro–Węgier i Prus sprawa jest jasna: należy traktować ich jako cudzoziemców.

Co się tyczy stałych mieszkańców byłego Królestwa Polskiego, rzecz jest bardziej skomplikowana i orzekanie, kto z nich powinien być uznany za polskiego obywatela jest tak merytorycznie, jak i technicznie trudne. Należy raczej ustalić, kto spośród nich nie jest sowieckim obywatelem; w praktyce to wystarczy.

Do tej kategorii należą:

1. z natury rzeczy osoby, które zrzekły się rosyjskiego obywatelstwa albo złożyły w ustalonym trybie deklarację w tej materii.

Swobodę zadeklarowania chęci zaliczenia do obywateli sowieckich poza powyższymi osobami zalecamy pozostawić:

2. uchodźcom z byłego Królestwa Polskiego, to znaczy osobom, które wykażą w wystarczająco wiarygodny sposób, że przybyły do Rosji w skutek działań wojennych,

3. osobom, które przebywały w Rosji tymczasowo przed wojną i były po jej wybuchu zmuszone do pozostania; mogą być one zaliczone do tejże kategorii i zrównane z kategorią uchodźców decyzją Komisariatu Polskiego po dokładnym zbadaniu okoliczności.

Osoby powyższych kategorii będą traktowane jako takowe, jeżeli wylegitymują się dokumentami zgodnymi z ustalonym wzorcem jednolitym dla całego terytorium RFSRR, wydanymi ....., a które powinny sobie wyrobić w terminie do ..... Do tego czasu ich pobór do wojska zostaje odroczone. Po tym terminie wystawianie tych dokumentów będzie bezwarunkowo niemożliwe. Zarazem obwieszcza się, że wszelkie dokumenty wydane przez polskie władze lub organizacje społeczne są nieważne.

Ci, co złożyli oświadczenie, iż w najbliższym czasie chcą wrócić do Polski, wyjadą, rzecz jasna, w zależności od rozwoju działań wojennych, od stanu transportu itd., w wyjątkiem jedynie osób tych kategorii, którym powrót do Polski nie przysługuje aż do zakończenia działań wojennych i przywrócenia przyjaznych stosunków między Polską a Rosją Sowiecką. Nie przysługuje on tym osobom, które mogłyby przyczynić się do wzmocnienia Polski w wojnie: inżynierom, technikom, fachowcom wszelkich specjalności, w tym wojskowym, kolejarzom itp. Pozostawia się ich w Rosji, gdzie mogą pracować i służyć w sowieckich instytucjach i zakładach pracy pod ścisłym nadzorem odpowiedzialnego za nich personelu kierowniczego. Pozostałe osoby, nie zatrudnione w sowieckich instytucjach i równorzędnych im instytucjach użyteczności publicznej, podlegają osadzeniu w obozach koncentracyjnych jako jeńcy cywilni.

Co się tyczy obowiązku służby wojskowej, zdaniem Komisariatu należy powoływać do wojska na ogólnych zasadach Polaków będących obywatelami RFSRR. Pozostali, czyli mający wyjechać do kraju lub przeznaczeni do osadzenia w obozie koncentracyjnym, albo też pozostawieni (na wolnej stopie) jako pracownicy sowieccy nie powinni podlegać poborowi. Środki te zdaniem Komisariatu są celowe z poniższych względów.

Z różnych obliczeń wynika, że aktualnie w Rosji Sowieckiej przebywa od 900 tysięcy do miliona Polaków. Można liczyć więc na pobór od 50 do maksimum 80 tysięcy osób. W większości ta masa ludzka, jak już zaznaczono, jest nastawiona kontrrewolucyjnie i jako materiał wojskowy może być przyrównana do najgorszego elementu kułackiego. Wskazuje na to cały szereg okoliczności, w tym fakt, że większość spośród elementów rewolucyjnych i sympatyzujących z Rosją Sowiecką zaciągnęła się już ochotniczo do Armii Czerwonej lub jest zatrudniona w instytucjach sowieckich. Pozostali Polacy nastawieni kontrrewolucyjnie, zastaną w kraju po przyjeździe bezrobocie, głód ziemi i władzę w rękach obszarników. Te obiektywne warunki skojarzone z lekcją rewolucji rosyjskiej, po porównaniu warunków, w jakich żyli w Rosji, z dyktaturą burżuazyjną w Polsce otworzą im oczy i sprawią, że się zrewolucjonizują. Jeżeli trafią do armii polskiej, staną się w niej głównie czynnikiem destrukcji. Towarzysze przyjeżdżający z frontu stwierdzają, że wielu legionistów spośród byłych uchodźców usiłuje dostać się do (sowieckiej) niewoli i w większości wypadków stają się potem czerwonoarmistami. Dotyczy to, rzecz jasna, elementów proletariackich i biedoty wiejskiej. Ich przeciwieństwem są elementy burżuazyjne i inteligencja, toteż o ile wyjazd do kraju możliwie jak największej ilości uchodźców pierwszego rodzaju jest z punktu widzenia rewolucji międzynarodowej i Rosji Sowieckiej pożądanym, o tyle nie pożądanym jest wysyłanie (do Polski) burżuazji i inteligencji.

Taki w najogólniejszym zarysie jest plan polityki wobec Polaków, jakiej zastosowanie w tym momencie jest zdaniem Komisariatu celowe. Plan ten należy rozwinąć w osobnej instrukcji i przesłać Sowietom, Komisariatowi Wojskowemu, ludowemu komisariatowi spraw wewnętrznych, instancjom plenbieża.

U w a g a . Kontrolę wykonywania niniejszej instrukcji, jej wyjaśnianie i interpretację należy powierzyć Komisariatowi Polskiemu przy ludowym komisariacie spraw narodowościowych, jak również kontrolę list wyjeżdżających uchodźców.